

OBRONA KONIECZNA I STAN WYŻSZEJ KONIECZNOŚCI

Obrona konieczna

/art.25 kodeksu karnego/

Art.25.§ 1.Nie popełnia przestępstwa ,kto w obronie koniecznej odpiera bezpośredni, bezprawny zamach na jakiekolwiek dobro chronione prawem.

§ 2.W razie przekroczenia granic obrony koniecznej ,w szczególności gdy sprawca zastosował sposób obrony niewspółmierny do niebezpieczeństwa zamach, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary ,a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

§ 3. Sąd odstępuje od wymierzenia kary ,jeżeli przekroczenie granic obrony koniecznej było wynikiem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionych okolicznościami zamachu.

Działanie w obronie koniecznej.

1. Obrona konieczna polega na odpieraniu bezpośredniego, bezprawnego i rzeczywistego zamachu na jakiekolwiek dobro chronione prawem. Przez zamach należy rozumieć zachowanie się człowieka, godzące w dobro pozostające pod ochroną prawa. Zamach polega z reguły na działaniu ,może on jednak wyrażać się również w zaniechaniu, jeżeli na podmiocie zamachu ciążył obowiązek podjęcia określonego działania. Zamach godzi w dobro pozostające pod ochroną prawa nie tylko wtedy ,kiedy dobro to narusza, lecz również wtedy ,kiedy mu bezpośrednio zagraża. Podmiotem zamachu ,o jakim mowa w art.25 k.k. ,może być tylko człowiek. Odwracanie niebezpieczeństwa, grożącego dobru chronionemu prawem od zwierzęcia lub rzeczy ,należy oceniać w ramach przepisów o stanie wyższej konieczności /art.26 k.k./ .Działanie podjęte w ramach obrony koniecznej jest działaniem zgodnym z prawem, wobec czego nie stanowi ono ani przestępstwa, ani czynu niedozwolonego w rozumieniu prawa cywilnego/art.423 k.c. /

2. Napastnik ,który podejmuje działanie stanowiące bezpośredni, bezprawny zamach na jakiekolwiek dobro chronione prawem, musi sobie samemu przypisać winę za szkody, jakie poniesie z rąk osób działających w obronie koniecznej .

3. Tylko bezprawny zamach uzasadnia obronę konieczną. Zamachem bezprawnym jest nie tylko czyn zabroniony przez ustawę karną, lecz również zachowanie się naruszające przepisy innych gałęzi prawa. Nie stanowią bezprawnego zamachu czynności podejmowane w granicach uprawnień lub obowiązków określonych w ustawie lub przepisach wydanych na podstawie ustawy. W szczególności nie stanowi bezprawnego zamachu czynność służbowa funkcjonariusza publicznego, jeżeli leży ona w zakresie kompetencji danego funkcjonariusza i jest zgodna z ustalonym przez prawo trybem postępowania, chociażby nie była ona merytorycznie prawidłowa. Obywatel ,uznając że zachowanie się względem niego funkcjonariusza publicznego jest nieprawidłowe ,nie może stosować obrony koniecznej, lecz tylko przewidziane prawem środki, takie jak skarga czy zażalenie, chyba ,że czynność funkcjonariusza ma charakter wyraźnie przestępny lub oczywiście bezprawny skutek jawnego przekroczenia kompetencji .Nie jest bezprawnym zamachem wypadek, gdy funkcjonariusz Policji, mając uzasadnione podstawy do przypuszczenia, że chodzi o osobę podejrzaną o popełnienie przestępstwa, zatrzymuje osobę w rzeczywistości niewinną. Jeżeli ktoś rozmyślnie prowokuje innego w tym celu ,aby sprowokowanego "napastnika" móc pod pozorem wykonywania obrony następnie godzić ,ten jest w istocie sam napastnikiem i nie może się usprawiedliwiać działaniem w obronie koniecznej.

4. Obronę konieczną uzasadnia tylko zamach bezpośredni. Zamach trwa, a więc jest „bezpośredni” ,aż do chwili jego zakończenia ,które następuje dopiero z ustaniem niebezpieczeństwa związanego z zamachem. Bezpośredniość zamachu dotyczy stosunku „czasowego” ,jaki zachodzi między zamachem a obroną. Zamach jest bezpośredni nie tylko wtedy, gdy jego sprawca rozpoczął już realizację znamion czynu zabronionego przez ustawę karną/ np. zagroził użyciem przemocy na osobie w zamiarze dokonania rozboju/, lecz także wtedy ,gdy obiektywna sytuacja prowadzi do niewątpliwego wniosku ,że napastnik niezwłocznie przystąpi do ataku na dobro chronione prawem. W takiej oczywistej sytuacji występujący w obronie nie musi czekać, aż napastnik wyrządzi szkodę i może podjąć bez zwłoki działania obronne /np. napastnik zamierzył się na pokrzywdzonego, aby go uderzyć, lub wydobyl broń albo podjął czynności przygotowawcze ,świadczące niedwuznacznie o zamiarze natychmiastowego przystąpienia do ataku.

5. Przepis art.25 upoważnia do odparcia zamachu na jakiegokolwiek dobro chronione prawem, a zatem zarówno na dobro własne jak i na dobro innej osoby /tzw. Pomoc konieczna/. Nie można jednak podjąć obrony koniecznej dobra innej osoby, wtedy ,gdy zgoda tej osoby na naruszenie tego dobra wyłącza bezprawność zamachu. Działania obronne mogą godzić jedynie w napastnika i jego dobra. Jeżeli naruszają one sferę praw osoby trzeciej, to przepisy art.25 k.k. nie mają do nich zastosowania.

6. Obrona konieczna mieści się w ramach konieczności wtedy ,gdy osoba zaatakowana, z możliwych w danej sytuacji środków i sposobów obrony przeciw zamachowi, wybrała najłagodniejszy spośród skutecznych. Oczywista dysproporcja pomiędzy stopniem niebezpieczeństwa zamachu , a intensywnością obrony stanowi przekroczenie jej granic i tym samym ,czyn bezprawny, a w razie wypełnienia zespołu znamion czyn przestępny. Obrona konieczna jest prawem napadniętego. Jednakże w myśl art.5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który by był sprzeczny z zasadami współżycia społecznego w R.P. Dlatego rażąca intensywność obrony, zwłaszcza w wypadkach, gdy podmiotem zamachu jest dziecko, osoba stara lub ułomna, a także gdy zaatakowane dobro zajmuje niski szczebel w hierarchii dóbr chronionych prawem, powinna kwalifikować się jako przekroczenie obrony koniecznej. Zarówno bowiem nadmiar intensywności obrony, jak i rażąca dysproporcja między niewielką wartością dobra ratowanego a szczególnie znaczną wartością dobra poświęconego –odbiera obronie charakter działania koniecznego do odparcia zamachu.

7. Fakt bezprawnego posiadania przez oskarżonego broni palnej nie wyłącza możliwości posłużenia się tą bronią w obronie koniecznej.

8. Zamach uzasadniający korzystanie z prawa obrony koniecznej musi być rzeczywisty, tzn. musi przedstawiać aktualne i obiektywne zagrożenie dla chronionego prawem dobra. Będące wynikiem tylko subiektywnego wrażenia, że ma miejsce zamach, nie daje podstawy do kwalifikowania czynu jako podjętego w obronie koniecznej, jednakże może mieć określony wpływ na odpowiedzialność karną broniącego się przed urojonym zamachem.

9. Działającemu w obronie koniecznej wolno użyć takich środków, które są niezbędne dla odparcia zamachu. Użycie zwłaszcza z umiarem niebezpiecznego narzędzia nie może być uznane za przekroczenie granic obrony koniecznej, jeżeli odpierający zamach nie rozporządzał wówczas innym, mniej niebezpiecznym, ale równie skutecznym środkiem obrony, a okoliczności zajścia, a zwłaszcza z przewagi po stronie atakujących i sposobu ich działania wynika, że zamach ten zagrażał życiu lub zdrowiu napadniętego. W takiej sytuacji nie zachodzi przewidziana w art.25§2 k.k. niewspółmierność środka obrony do niebezpieczeństwa zamachu .

10. Art.25 § 3. K.k. /Sąd odstępuje od wymierzenia kary, jeśli przekroczenie granic obrony koniecznej było wynikiem strachu lub wzburzenia usprawiedliwionego okolicznościami zamachu/ -regulacja ta zmierza do rozwiązania takich sytuacji konfliktowych ,w których – w świetle prawa –nastąpiło przekroczenie granicy obrony koniecznej, ale w odczuciu społecznym sprawca ekscesu jest usprawiedliwiony i nie zasługuje na ukaranie. Dotyczy to w szczególności przypadków, gdy zamach nastąpił w warunkach usprawiedliwiających silne wzburzenie odpierającego, po czym okazało się iż zamach ten nie był bezpośrednio wymierzony w życie lub zdrowie jednostki /np. nocne włamanie do mieszkania w celach rabunkowych i podjęcie przez przerażonego mieszkańca drastycznych środków skutkujących śmiercią napastnika/.

Reguły obrony koniecznej w ocenie sądu najwyższego - komentarz

*/zeszyt nr 13 Ministerstwa Sprawiedliwości. dla sędziów i prokuratorów/
komentarz do nowego kodeksu karnego*

Osoba zaatakowana nie ma obowiązku ratowania się ucieczką ani ukrywania przed napastnikiem. Nie musi ostrzegać go, że zamierza się bronić.

Musi to być obrona “konieczna” ; nie należy napastnika atakować, gdy wystarczy np. zejść z drogi chwiejącemu się na nogach pijakowi, którego zaczepki nie stanowią realnego zagrożenia.

O “ bezpośredniości” zamachu decyduje całokształt zachowania się atakującego, np. gdy po krótkiej przerwie ponawia atak.

Nie jest obroną konieczną szykowanie się do przyszłych zamachów, np.. gdy podłączymy siatkę ogrodzenia do prądu dla zapewnienia bezpieczeństwa.

Nie ma mowy o obronie koniecznej przed legalnym działaniem policjanta.

Celowe sprowokowanie zamachu po to ,by zaatakować przeciwnika, nie mieści się w granicach obrony koniecznej.

Podobnie rzecz ma się z uczestnikami bójki- są oni wszyscy zarazem napastnikami i napadniętymi.

Jeśli jednak uczestnik bójki wycofał się z niej / w sposób rzeczywisty i jednoznaczny, a nie taktyczny/, to atak na niego daje prawo do obrony koniecznej.

Interweniujący ,który chce rozdzielić bijących się, odebrać im niebezpieczne narzędzia, działa w obronie koniecznej.

Obrona konieczna nie jest “rycerskim pojedynkiem” .Odpierającemu zamach wolno użyć wszelkich dostępnych środków, które są potrzebne do jego odparcia.

Choć istnieje reguła “umiarkowania obrony” ,jej skutki nie przesądzają oceny prawnej. To napastnik musi sobie przypisać winę za szkody czy uszczerbek ,jaki poniósł z rąk odpierającego zamach.

Za przekroczenie granic obrony koniecznej można uznać zarówno nieuzasadnione użycie broni palnej, jak i sposób jej użycia ,np. strzał w głowę zamiast w nogi.

Stanowi przekroczenie prawa do obrony świadome /umyślne/ godzenie w życie napastnika, gdy zamach nie stanowił gwałtu na osobie, a skierowany był np. przeciw mieniu / zastrzelenie złodzieja kradnącego deski z posesji /

Jest przekroczeniem granicy obrony koniecznej umyślne pozbawienie życia napastnika, gdy zamach nie stanowił bezpośredniego zagrożenia życia, zdrowia lub wolności jednostki.

Użycie broni palnej jest zawsze “niewspółmierne:” ,gdy przedmiotem zamachu jest dobro o niewielkiej /wobec życia /wartości.

Stan wyższej konieczności.

/art.26 k.k./

Art.26.§ 1. Nie popełnia przestępstwa ,kto działa w celu uchylenia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimukolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć , a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego.

§ 2. Nie popełnia przestępstwa także ten ,kto ,ratując dobro chronione prawem w warunkach określonych w § 1 ,poświęca dobro ,które nie przedstawia wartości oczywiście wyższej od dobra ratowanego.

§ 3. W razie przekroczenia granic stanu wyższej konieczności ,sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.

§ 4. Przepisu § 2 nie stosuje się, jeżeli sprawca poświęca dobro ,które ma szczególny obowiązek chronić nawet z narażeniem się na niebezpieczeństwo osobiste.

§ 5. Przepisy § 1-3 stosuje się odpowiednio w wypadku ,gdy z ciężących na sprawcy obowiązków tylko jeden może być spełniony.

1. Przepis wyłącza odpowiedzialność karną w wypadkach działania w stanie wyższej konieczności. Stan ten określa ustawa jako sytuację kolizyjną, w której jedynym sposobem ratowania dobra chronionego prawem przed grożącym mu bezpośrednim niebezpieczeństwem jest popełnienie czynu zabronionego przez ustawę karną, godzącego w inne dobro nie przedstawiające wartości oczywiście większej niż dobro ratowane.

2. Podstawowym elementem stanu wyższej konieczności jest podjęcie niebezpieczeństwa. Przez niebezpieczeństwo należy rozumieć taki układ konkretnych okoliczności, który grozi naruszeniem określonego dobra chronionego prawem. Układ ten ma zazwyczaj charakter chwilowy, w niektórych wypadkach jednak może mieć charakter mniej lub bardziej trwały /np. niebezpieczeństwo lawin śnieżnych w górach, przepływająca fala powodziowa /

3. Niebezpieczeństwo o jakim mowa w art.26 ,musi być rzeczywiste ,tzn. musi istnieć obiektywnie; działanie pod wpływem urojonego niebezpieczeństwa nie wyłącza odpowiedzialności karnej w myśl art.26 §3 ,lecz powinno być oceniane w ramach przepisów o błędzie.

4. Żadna prawna działalność, nawet jeśli grozi poważną dolegliwością sprawcy, nie może być utożsamiana z "niebezpieczeństwem", o którym mówi przepis o stanie wyższej konieczności.

5. Najistotniejsza różnica między stanem wyższej konieczności, a stanem obrony koniecznej polega na tym, że przy obronie koniecznej źródłem niebezpieczeństwa jest bezprawny zamach i w związku z tym obrona skierowana jest przeciwko napastnikowi, natomiast przy stanie wyższej konieczności pochodzenie niebezpieczeństwa jest obojętne, czynność zaś podejmowana w celu uchylenia niebezpieczeństwa zostaje skierowana przeciwko dobru "neutralnemu" , tzn. dobru społecznemu lub dobru osoby nie naruszającej nikogo prawa. Przykładem jest sytuacja ,jeżeli kasjer ,któremu bandyta grozi bronią, obezwładnia napastnika zaskakującym ciosem i oddaje go w ręce Policji - działa w obronie koniecznej; jeżeli zaś tenże kasjer, ratując swe życie ,wyjmuje z kasy pieniądze i wydaje napastnikowi, działa w stanie wyższej konieczności.

6. Sytuację stanu wyższej konieczności stwarza tylko niebezpieczeństwo bezpośrednie, a nie niebezpieczeństwo spodziewane dopiero w przyszłości. Bezpośrednie niebezpieczeństwo

ma miejsce przede wszystkim wtedy ,gdy grozi ono dobru w najbliższym czasie, natychmiast, a więc tak zagraża ,że wszelka zwłoka w podjęciu czynności ratowniczych mogłaby czynić je bezprzedmiotowymi. Należy przyjąć ,że niebezpieczeństwo jest, bezpośrednio również wtedy, gdy naruszenie dobra nie musi wprawdzie nastąpić natychmiast, jednakże jest nieuchronne lub mogłoby powiększyć rozmiar szkody oraz utrudnić jej usunięcie .

7. Przekroczenie granic wyższej konieczności zachodzi wtedy ,gdy nie zachowano zasady proporcjonalności dóbr /np. dla ratowania mienia poświęcono cudze zdrowie/ lub gdy nasilenie niebezpieczeństwa nie było dostatecznie wielkie, aby mogło usprawiedliwić natychmiastową reakcję. W wypadku przekroczenia granic wyższej konieczności sąd może nie tylko zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, lecz nawet odstąpić od jej wymierzenia.

8. Na działanie w stanie wyższej konieczności nie mogą powoływać się osoby poświęcające w sytuacji konfliktowej dobro, które mają szczególny obowiązek chronić bez względu na związane z tym osobiste niebezpieczeństwo /art.26 §4 /.